

Szary świat – sanah i Kwiat Jabłoni

Lubiła róże i śpiewała jazz
Wiecznie nie w swojej skórze
Pytała, jak to jest

Zanurzona w marzenia
Gdy wkładała dres
Mówili tak w telewizji
Trzeba jakieś mieć

A gdyby na parkiet ktoś
Porwał ją choć raz
Uuu
Zniknąłby cały świat
Gdy orkiestra gra
Lecz ta melodia się skończy i tak

Tańcz ze mną
Niech ściany się kręcą, no tańcz
Ta melodia się skończy i tak
Tańcz ze mną
Sekundy pędzą, no tańcz
Potem powróci mój szary świat

On lubił się włóczyć po mieście co dzień
Na pamięć ulic się uczyć
Przyjacielem cień
Mieszkanie nieduże i kredytów pięć
Bez windy na samej górze
Uśmiechnięty szedł

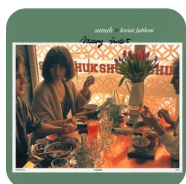
A gdyby na parkiet ktoś
Porwał go choć raz
Ooo
Zniknąłby cały świat
Gry orkiestra gra
Lecz ta melodia się skończy i tak

Tańcz ze mną
Niech ściany się kręcą
No tańcz, ta melodia się skończy i tak
Tańcz ze mną
Sekundy pędzą, no tańcz
Potem powróci mój szary świat

Wróci mój szary świat
No tańcz
Potem powróci mój
Wróci mój szary świat
No tańcz
Potem powróci mój szary świat

Tańcz ze mną
Niech ściany się kręcą, no tańcz
Ta melodia się skończy i tak
Tańcz ze mną
Sekundy pędzą, mo tańcz
Potem powróci mój szary świat

Tańcz ze mną
Niech ściany się kręcą, no tańcz
Ta melodia się skończy i tak
Tańcz ze mną
Sekundy pędzą, no tańcz
Potem powróci mój szary świat



Słowa: sanah
Muzyka: sanah
Rok wydania: 2022
Płyta: Uczta